

## **Prawa kobiet w Afryce Wschodniej jako istotny element w dyskusji o prawach człowieka na całym świecie**

Natalia Stępczyńska

*Uniwersytet Gdański, Wydział Prawa i Administracji*

*E-mail: nstepczynska@gmail.com*

tutor: dr Anna Podolska

*Uniwersytet Gdański, Wydział Prawa i Administracji*

*Katedra Praw Człowieka i Prawa Własności Intelektualnej*

*Słowa kluczowe: prawa kobiet, Afryka Wschodnia, prawa człowieka*

### **Wprowadzenie**

Prawa człowieka są normami, które uznają i chronią godność każdej istoty ludzkiej – bez wyjątku. W świetle tej definicji, wyjątkowo ciekawym badawczo kontynentem jest Afryka. Ze względu na specyficzny kontekst kulturowy i historyczny, pojmowanie praw człowieka na kontynencie afrykańskim może wydawać się mieszkańcom innych części świata trudne do zrozumienia. Współcześnie szczególnym zainteresowaniem cieszy się jednak tematyka praw kobiet, co wynika – przede wszystkim – z ich wyjątkowej roli w patriarchalnym społeczeństwie afrykańskim. W związku z faktem, iż Afryka Wschodnia jest jedną z najgorzej rozwijających się części kontynentu, wątpliwości budzi kwestia przestrzegania praw Afrykanek. Spowodowało to, że właśnie ta część kontynentu afrykańskiego oraz

występujące tam naruszenia praw kobiet stały się przedmiotem analizy zawartej w niniejszym artykule.

### **Geneza praw człowieka w Afryce**

Afryka jest specyficznym obszarem jeśli chodzi o wskaźniki klimatyczne, ale przede wszystkim z uwagi na organizację klanową pierwszych społeczności czy kulturę, opartą na wierzeniach plemiennych.

Podstawą tworzenia się społeczeństw afrykańskich, podobnie jak w europejskim kręgu kulturowym, było małżeństwo. Nie tworzyło ono jednak rodziny, a związek dwojga lub więcej ludzi, zmierzający do wzajemnego zaspokojenia potrzeb emocjonalnych i seksualnych (szerzej: prokreacyjnych). W obrębie tej grupy, przychodzące na świat dzieci uczyły się umiejętności praktycznych, rytuałów oraz ceremoniałów. Wiele grup tworzyło klany, a więc pierwotne społeczności lokalne (Szczepański, 1986). Tak powstałe tradycyjne społeczeństwa afrykańskie były kolektywistyczne, co oznacza, że

każda jednostka w grupie identyfikowała się ze wspólnotą. Zasada humanizmu, zgodnie z którą zorganizowana była wspólnota, warunkowała wzajemny szacunek i poszanowanie swoich praw oraz praw całej grupy (NDiaye, 2017). Niezbędnym fundamentem aksjologicznym dla społeczności są wierzenia. Dla pierwszych klanów afrykańskich również był to ważny element codzienności. I choć wierzeń Afrykańczyków nie można było zaliczyć do jednorodnych, pewne elementy pozostawały wspólne dla wielu plemion. Przykładem była wiara w ontologiczną jedność kosmosu, czego efektem było zespolenie ze sobą sfery religijnej i świeckiej, pozarozumowej i rozumowej. Również koncepcję czasu pierwsi mieszkańcy Afryki postrzegali podobnie w wielu plemionach, albowiem sądzili oni, że cykle astronomiczne, klimatyczne i społeczne były ze sobą połączone (Szyjewski, 2005). Szczególną rolę w systemie ich wierzeń zajmowały bóstwa, na czele których stał stwórca. Choć różnie nazywany (np. Amma, Aszanti, Gue itd.), zawsze widziany jako ten wszechobecny, wszechwiedzący i wszechmocny, decydujący o wszystkim (Sokolewicz, 1989). Bardzo istotnym elementem wierzeń afrykańskich było postrzeganie ziemi, jako Bogini-Matki – żywicielki, której należało okazywać szacunek, ponieważ to ona umożliwiała przetrwanie (Szyjewski, 2005). Wierzenia wskazywały także na ogromną rolę duchów przodków, co stanowi element wspólny dla wielu ludów Afryki. Duchy należało traktować z szacunkiem, bowiem to od nich zależna była pomyślność działań członków grupy. Z wyobrażeniami religijnymi pierwszych klanów łączyła się też inicjacja, jako zjawisko włączenia w społeczność (co było równoznaczne z wejściem w dorosłość członka grupy). Przykłady takich działań to: skaryfikacja, obrzezanie chłopców czy okaleczenia narządów płciowych u dziewcząt. Inicjacje miały sprzyjać uzyskaniu siły

życiowej i były utożsamiane z duchowym przemienieniem. Afrykańskie pierwsze społeczności wierzyły także w magiczne siły i moce, co łączyło się z ich postrzeganiem kosmosu. Mogły być to moce niosące urodzaj i dobro, ale również nieszczęście i kataklizmy (Szyjewski, 2005).

Kolektywizm pierwszych społeczności afrykańskich łączy się z humanizmem oraz wierzenia, były zalążkami tworzenia się idei praw człowieka na kontynencie. W III wieku stworzono „Bractwo Myśliwych”, będące stowarzyszeniem walczącym o zaprzestanie chwywania i deportacji niewolników. Największym sukcesem tego zrzeszenia było proklamowanie Karty Mande w 1222 roku, która była pierwszym dokumentem oficjalnie wprowadzającym równość obywateli, zakaz tortur, zniesienie niewolnictwa, wolność sumienia, wolność wyboru i możliwość decydowanie o swoim majątku. W tamtym czasie dotyczyła ona rejonu współczesnego Mali, Senegalu i Gwinei. Za najważniejszy akt praw człowieka z tamtego okresu uznaje się jednak Kartę Karukan Keity, powstałą niespełna trzysta lat później i początkowo przekazywaną ustnie przez bardów. Określała ona prawne normy obowiązujące w Imperium Mandiego (teren między dzisiejszą Mali a Gwineą), lecz jej zasięg wkrótce rozciągnął się na cały kontynent (NDiaye, 2017). Przedmiotem szerszego zainteresowania badaczy karta ta stała się w 1998 roku. Została wtedy oficjalnie spisana przez naukowców zajmujących się historią Afryki oraz antropologią kulturową. Wynikało z niej, że każdy Afrykanin posiadał szereg praw, a wszystkie one zawarte były w siedmiu rozdziałach. Do najważniejszych należały: prawo do życia, do bezpieczeństwa żywnościowego, edukacji, wolności obywatelskiej (nadanej także kobietom i niewolnikom), równość płci, prawo do pokoju i społecznej stabilności (Perry, 2017). Przestrzeganie Karty było obwarowane

sankcjami, a każdy członek społeczności miał obowiązek żyć zgodnie z jej postanowieniami (Biszytyga, 2017).

Momentem przełomowym dla rodzenia się nowożytnej idei praw człowieka kontynentu afrykańskiego był rok 1960, czyli „Rok Afryki”, kiedy to aż 17 państw cieszyło się z odzyskania niepodległości (Everest i Hardick, 2021). Był to okres zmasowanego przyłączania się krajów afrykańskich do Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) oraz akceptowania założeń Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 roku. Biorąc pod uwagę wyjątkową historię kontynentu oraz chęć zjednoczenia się, powstała także konieczność powołania organizacji, która zrzeszać będzie państwa cieszące się niepodległością. Uwzględniając te czynniki, w Addis Abebie w 1963 roku podpisano Kartę Organizacji Jedności Afrykańskiej, która pozwoliła utworzyć Organizację Jedności Afryki (OJA). Dokument ten został ratyfikowany przez 30 państw. W jego postanowieniach położono szczególny nacisk na walkę z kolonializmem, apartheidem oraz wspieranie w przestrzeganiu praw człowieka zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. W 2001 roku OJA przestała jednak istnieć, a na jej miejsce – w 2002 roku – powołano Unię Afrykańską (UA) (Kołodko, 2017). Państwami członkowskimi jest obecnie 55 państw, a zadania tej organizacji pokrywają się z realizowanymi przez Organizację Jedności Afryki. UA ma budować wspólnotę państw i wspomagać współpracę między nimi. Co więcej, jednym z głównych zadań tej organizacji jest także respektowanie i promowanie praw człowieka (Akt założycielski Unii Afrykańskiej, przyjęty w Lome dn. 11 lipca 2000 r.). Jest to realizowane za pomocą specjalnie powołanych do tego podmiotów, takich jak: Afrykański Trybunał Praw Człowieka i Ludów, Afrykańska Komisja Praw Człowieka i Ludów, Komisja UA ds. prawa międzynarodowego, Komitet Ekspertów ds.

Praw i Dobrobytu Dziecka, Komitet Afrykańskiej Unii Kobiet. Unia Afrykańska realizuje też kwestie związane z prawami człowieka poprzez Agendę 2063, czyli specjalny plan rozwoju (Unia Afrykańska Overview b.d.). Zakłada on działania związane z niwelowaniem dyskryminacji płci, edukowaniem w zakresie HIV/AIDS, zwiększeniem społecznej roli kobiet, walką z przemocą wobec kobiet, małżeństwami dzieci oraz śmiertelnością noworodków (African Union Gender Strategy 2018-2027). Niemniej jednak, Unia Afrykańska – zwłaszcza w zakresie praw człowieka – nie porzuciła tylko na powołaniu odpowiednich organów i planowaniu. Stworzono dokumenty takie jak: Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów, Afrykańska Karta Praw i Dobrobytu Dziecka czy Drugi Protokół do Afrykańskiej Karty Praw Kobiet (Kołodko, 2017).

Pierwszy z tych dokumentów, tj. Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów została podpisana w 1981 roku i ratyfikowana przez wszystkie państwa UA. Jest to dokument wzorowany na Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, lecz zaznaczający wyjątkowość kultury afrykańskiej (Kołodko, 2017). W myśl tego założenia, Karta podzielona jest na trzy części – każda koncentrująca się na innej sferze praw. Segment pierwszy skupia się na prawach osobistych i obywatelskich, zakładając m.in. zakaz dyskryminacji, prawo do życia, wolność wyznania i religii, zakaz tortur i poniżającego traktowania. Ważnymi prawami są też: prawna gwarancja do obrony oraz zasada domniemania niewinności. Część druga Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów podkreśla, z kolei prawa do: pracy, równej płacy bez względu na płeć, edukacji, opieki medycznej oraz udziału w życiu kulturalnym społeczności. Z punktu widzenia Afrykanek, istotnym jest również zapis, zgodnie z którym państwa ratyfikujące Kartę mają obowiązek wyeliminować

dyskryminację ze względu na płeć oraz zapewnić kobietom prawną ochronę. Ostatnia, choć nie mniej ważna, część Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów gwarantuje ludziom prawo do bezpieczeństwa i pokoju, prawo do korzystania z dobrodziejstw dziedzictwa ludzkości oraz życia w czystym środowisku (Michałowska, 2008).

Warunkiem koniecznym do pełnego respektowania praw zawartych w Karcie było powołanie organów kontrolnych. Z tego powodu stworzono Afrykańską Komisję Praw Człowieka i Ludów (ACHPR) oraz Afrykański Trybunał Praw Człowieka i Ludów. Pierwszy z wymienionych zajmuje się analizą sytuacji państw pod kątem przestrzegania praw człowieka oraz przyjmowaniem i weryfikowaniem zgłoszeń o naruszeniach, dokonywanych przez kraje członkowskie, osoby fizyczne oraz osoby prawne (Kołodko, 2017). Szczegółowym rozpatrzeniem wspomnianego powiadomienia o łamaniu praw człowieka, zajmuje się Afrykański Trybunał Praw Człowieka i Ludów. Został on powołany w 1998 roku, a zakres jego działań obejmuje czynności prawne i doradcze. Najważniejszym zadaniem Trybunału jest przyjmowanie i rozpatrywanie skarg. Mogą być one składane tylko przez państwa, a osoby prawe czy fizyczne mogą wносить je wyłącznie za pozwoleniem kraju oskarżonego (Dąbrowska, 2019).

Dopełnieniem kwestii związanych z prawami człowieka był przyjęty przez UA, w lipcu 2005 roku w Maputo (stolicy państwa Mozambik) Drugi Protokół do Karty o Prawach Kobiet w Afryce. Zawierał znaczące zapisy z punktu widzenia afrykańskich kobiet. Przepisy zakazywały np. przeprowadzania zabiegu okaleczenia damskich narządów płciowych (ang. *female genital mutilation*, FGM) czy wprowadzały legalizację aborcji w określonych przypadkach. Protokół odnosił się także do walki z HIV/AIDS oraz

zwracał uwagę na konieczność walki z przemocą, poligamią czy szkodliwymi praktykami plemiennymi wymierzonymi w kobiety. Zapisy dotyczyły również przeciwdziałania małżeństwom dzieci oraz podniesienia poziomu stabilności ekonomicznej Afrykanek (Some, Forkum i in., 2016).

Niebagatelne znaczenie miało także proklamowanie w 1979 roku Afrykańskiej Karty Praw i Dobrobytu Dziecka (AKPD), będącej rozwinięciem Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów. Zgodnie z tym dokumentem dziecko podlega specjalnej ochronie, ma prawa i obowiązki – podobnie jak osoba dorosła. Przede wszystkim młody człowiek ma prawo do wolności sumienia i wyznania, wolności od tortur i niehumanitarnego traktowania. Co więcej, z Karty wynika prawo do edukacji, które powinno być takie samo zarówno dla dziewcząt, jak i chłopców. AKPD zwraca również uwagę na matki i kobiety ciężarne skazane za przestępstwa. Wobec takich kobiet nie mogą być orzekane kary izolacyjne czy kara śmierci. Państwa mają obowiązek zapewnić miejsce odosobnienia skazanym matkom i zadbać o odpowiednie warunki życia oraz rozwoju w takich placówkach (Dąbrowska, 2020).

## Łamanie praw I generacji w Afryce Wschodniej

Za tereny Afryki Wschodniej uznaje się Etiopię, Erytreę, Somalię, Tanzanię, Rwandę, Burundi, Ugandę, Kenię, Sudan oraz Sudan Południowy. Mieszkańcy państw wschodnioafrykańskich łączy wspólna historia – od pojawiania się pierwszego człowieka na terenach Etiopii, odkrycia dzisiejszej Kenii i Tanzanii przez Portugalczyków i zagarnięcie tych ziem pod handel, aż po podboje kolonialne tych terenów przez Europejczyków w XIX i XX w. (Low i Marcus, 2023). Afryka Wschodnia to także obszar odznaczający się pewną jednością kulturową.

Najbardziej charakterystyczną kulturą występującą w tamtym regionie jest kultura Masajów, na którą składa się np. „taniec skoczków lub wojowników” będący elementem rytuału przejścia dla chłopców czy wykonywanie przedmiotów z koralików, które noszone są w trakcie ważnych uroczystości (East Africa's Fascinating History, Asilia Africa, 2019). Głównym językiem kontaktowym wschodu Afryki jest swahili, mający korzenie w języku Bundu oraz arabskim (Britannica, Swahili language, b. d.) – jest to kolejny element scalający tę część kontynentu. Jednak obok bogatej kultury oraz wspólnej historii, Afryka Wschodnia to też region o niskim stopniu rozwoju gospodarczego, silnym patriachacie oraz wysokim wskaźniku ubóstwa, co nie sprzyja respektowaniu praw człowieka. Szczególnie narażone na naruszenie są kobiety, które w społeczeństwach afrykańskich uchodzą za słabsze i podporządkowane mężczyznom. Afryka Wschodnia jest obszarem o największych problemach w zakresie poszanowania godności Afrykanek, w każdym obszarze praw napotkać można nadużycia.

Pierwszą z trudności, jakie napotykały kobiety w państwach wschodnich jest nierespektowanie ich praw I generacji – fundamentalnych (tj. politycznych i obywatelskich). I choć można zaobserwować poprawę, to jednak nie jest ona znacząca na tyle, by można było mówić o pełnym ich przestrzeganiu. Państwa Afryki Wschodniej stopniowo przyznawały prawa wyborcze kobietom: Etiopia i Erytrea (1955), Somalia (1956), Tanzania (1959), Rwanda i Burundi (1961), Uganda (1962), Kenia (1963), Sudan (1964), Sudan Południowy (2011) (Omer, 2021). Jako postęp należy rozumieć fakt, że coraz więcej kobiet obiera stanowiska parlamentarzystek. Przykładem są somalijskie wybory z 2021 roku, w których aż 30% miejsc w parlamencie zajęły kobiety. Tego samego roku Ugandyjki objęły ok. 34% miejsc w izbach. Najlepszą sytuacją cieszą się

obywatelki Rwandy, gdzie kobiety stanowią aż 61,3% parlamentarzystek (IPU Parline, 2021). Znaczna jednak część państw osi wschodnioafrykańskiej nie jest przychylna kobietom na wysokich stanowiskach. Jednym z najmniej prokobiecych państw pozostaje Kenia, gdzie na 337 miejsc w parlamencie (Zgromadzeniu Narodowym i Senacie) tylko 26 objęły Kenijki. Co więcej, w trakcie wyborów dochodziło do aktów przemocy werbalnej, psychicznej, a nawet seksualnej. Media krajowe donosiły o postrzeleniu kandydatki, podpalaniu domów kandydujących kobiet, przetrzymywaniach czy próbach gwałtu. Z trudnościami mierzą się także zasiadające już w parlamencie kobiety, które na co dzień spotykają się z groźbami i nękaniami ze strony męskiej części parlamentarzystów. Skargi zgłaszane przez nie są notorycznie odrzucane (Kimani, 2017). Podobnie trudną sytuację polityczną mają mieszkanki Erytrei, co jest spowodowane autokratycznymi rządami partii Ludowy Front na rzecz Demokracji i Sprawiedliwości (PFDJ). Rządzący podkreślają ważną rolę kobiet w życiu państwa, lecz nie dają im – w rzeczywistości – dostępu do życia politycznego i walki o swoje prawa. Jak podaje raport Freedom House, Burundi i Tanzania nadają kobietom prawa polityczne i wolność wypowiedzi, nie mniej jednak próby ich realizacji przez obywatelki spotykają się często z seksizmem (Freedom in the World, 2020).

Problematyczne dla Afryki Wschodniej wydaje się także egzekwowanie wolności osobistej i wolności od tortur. Jednym z najbardziej jaskrawych wyrazów łamania praw kobiet jest dokonywanie zabiegu okaleczania żeńskich narządów płciowych (ang. *female genital mutilation*, FGM). Dokładne kulturowe pochodzenie FGM pozostaje niejasne. Niektórzy uczeni zaproponowali starożytny Egipt jako miejsce pochodzenia praktyki, zwracając uwagę na odkrycie obrzezanych mumii z V w. p.n.e.



Następnie muzułmanie uznali praktykę FGM jako istotny element swojej kultury, wychodząc z przekonania, że osłabia ona popęd seksualny u kobiet i pomaga zachować im „czystość” przedmażeńską (Llamas, 2017). Obecnie zabieg okaleczania, dotyka szczególnie dziewczynki między 5. a 12. rokiem życia. Proceder ten polega na rytualnym cięciu lub usuwaniu niektórych albo wszystkich zewnętrznych narządów płciowych damskich. Zabieg jest dokonywany w niesterylnych warunkach za pomocą żyłki, noża czy kawałka szkła (Nelson, Pierce, Simmonds i in., 2013). Dziewczeta podczas całej procedury są siłą przytrzymywane przez inne kobiety. W związku ze sposobem przeprowadzania zabiegu i jego inwazyjnym charakterem, niesie on za sobą katastrofalne w skutkach konsekwencje dla zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego. Niemniej jednak, FGM nadal jest praktykowane i uważane za niezbędny element przygotowania dziewczynki do przyszłego pożycia małżeńskiego i porodu. Co więcej, wierzy się także, że „obrzezanie” ma pozytywny wpływ na zdrowie dziewcząt, poprawiając higienę i zwiększając prawdopodobieństwo poczęcia. FGM – od czasów pierwszych społeczności afrykańskich – traktuje się również jako sposób na inicjację dziewcząt, aby mogły się stać dorosłymi członkiniami grupy (Llamas, 2017). Państwa Wschodu słyną z ciągle odbywających się zabiegów „obrzezania” kobiet. Zdecydowanie najwięcej przypadków odnotowuje się w Somalii, gdzie aż 98% kobiet – według raportu UNFPA z 2020 roku – zostało poddanych tej procedurze. Z problemem tym zmagają się również Sudan i Sudan Południowy (88%), Etiopia (74%), Kenia (21%) czy Tanzania (10%) (Soto, 2021).

Młode kobiety po okaleczeniu przeważnie wydawane są za mąż, co jest kolejnym naruszeniem ich podstawowych praw. Najwyższy wskaźnik zamążpójścia dziecięcego ma Etiopia. Aż 40% dziewcząt

zostaje żonami przed 18. rokiem życia, a 14% - przed piętnastymi urodzinami. Z młodymi małżeństwami spotkać można się także w Ugandzie, Kenii, Somalii, Erytrei, Tanzanii, Sudanie i Sudanie Południowym. Tej praktyki na szczęście nie odnotowuje się w Rwandzie (Girls Not Brides, 2021). Jak w przypadku każdego problemu, z jakim mierzy się Afryka Wschodnia, tak wczesne zamążpójścia i przyczyny tego stanu rzeczy poddawane są dokładnym analizom. Powody tego procederu są różne. Jednym z głównych jest tradycyjna rola kobiety i postrzeganie tej płci jako „słabszą” i wymagającą ciągłej ochrony ze strony mężczyzny. Ludność kenijska i ugandyjska uznaje także wczesne małżeństwa za sposób na opóźnienie inicjacji seksualnej i zapobieganie niechcianym ciążom. Nie można jednak pominąć faktu, że ogromne znaczenie w wydawaniu dziewcząt za mąż w młodym wieku, mają ubóstwo i niski poziom wyedukowania. Rodziny oddają w ręce mężczyzn swoje córki, również po to, by zyskać posag i wyższą pozycję w hierarchii społecznej. Jednocześnie nie ma świadomości tego, jak wielkim pogwałceniem praw jest zmuszanie do zamążpójścia. Dziewczeta, które w młodym wieku zostają żonami tracą prawo do edukacji, nie mogą się dalej rozwijać, zachodzą we wczesne ciąże, izolują się społecznie i stają się „niewolnicami” swojego męża i jego rodziny (Centre for Human Rights, 2018).

Z wczesnego zamążpójścia i podporządkowanej roli kobiety w społeczeństwie patriarchalnym, wynika też powszechność przemocy domowej i coraz częstsze przypadki seksualnych nadużyć. Przeważnie Afrykanka traktowana jest przez męża przedmiotowo, a jej życiowym celem jest dbanie o dom i zaspokajanie potrzeb mężczyzny (Michałowska, 2008). W Afryce istnieje też silna preferencja chłopców, co doprowadza do sytuacji, w której kobiety ciężarne za urodzenie dziewcząt i „zmianę

płci dziecka w łonie” poddawane są okrutnemu maltretowaniu (Uchem i Ngwa, 2014). Poważnym problemem pozostaje także przemoc seksualna, przejawiająca się w licznych gwałtach małżeńskich. Według statystyk UN Women, rocznie w każdym państwie wschodniej Afryki 16–27% zgłoszonych przez kobiety w wieku 15–49 lat przestępstw to przypadki przemocy fizycznej, psychicznej i seksualnej (UN Women, 2019). Stan ten pogorszył się, gdy wybuchła pandemia COVID-19. Izolacja skutkowała tym, że państwa Wspólnoty Wschodnioafrykańskiej (EAC) zaczęły przyjmować znacznie więcej powiadomień o przemocy na tle płci. Odnotowano także 48% wzrost przypadków zgłoszonych na policję oraz za pośrednictwem linii na rzecz ofiar przemocy domowej (GBV). W Kenii i Somalii nastąpił również wzrost przestępstw związanych z naruszeniem wolności seksualnej, np. gwałty, molestowania seksualne czy napaści (Ochab, 2021). Dodatkowo, niepokojąco zwiększyła się liczba ciąż niechcianych – w Kenii osiągnęła poziom 625 przypadków, a w Ugandzie aż 4300 na rok 2020 (UN Women, OHCHR, UNFPA, 2020).

Z przemocą wiąże się także narastający problem handlu kobietami na wschodzie kontynentu. Zgodnie z danymi Biura Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przemocności (UNODC), ofiarami tego procederu są najczęściej dzieci, a szczególnie dziewczęta (aż 32%). Nie mniejszą „popularnością” cieszy się porywanie młodych kobiet w celach przymusowej pracy, działalności przestępczej czy prostytucji. Na szczytach list państw, gdzie najczęściej dochodzi do handlu zasobami ludzkimi są Erytrea, Burundi i Uganda (McKeough, 2020). Kenia natomiast słynie z seksturystyki (ang. *sex tourism*), a więc turystyki, której głównym przeznaczeniem jest wchodzenie w różne kontakty seksualne. Z tego też powodu, każdego roku

dochodzi do porwań i handlu młodymi dziewczętami, by potem zaangażować je w czynności seksualne wbrew ich woli. Mężczyźni korzystający z tych usług są przekonani, że im młodsza dziewczynka tym mniejsze prawdopodobieństwo zarażenia się chorobą przenoszoną drogą płciową (Hope, 2013). Oczywiście wydaje się stwierdzenie, że handel kobietami jest bezapelacyjnym naruszeniem ich wolności osobistej i seksualnej. Uchodzi za formę „współczesnego niewolnictwa” (Reanda, 1991).

Podstawowym prawem każdej istoty ludzkiej jest też prawo do życia. Zaskakującym jest więc to, że niektóre kobiety we wschodniej części kontynentu afrykańskiego są tego prawa pozbawiane, z uwagi na proceder „polowania na czarownice”. Mistycyzm i magiczne wierzenia nadal pozostają ważnym elementem życia Afrykanów, szczególnie tych zamieszkujących małe miasta lub wioski. Wiele państw penalizuje morderstwa „czarownic”, a mimo to ogromna część mieszkańców często decyduje się sama wymierzyć sprawiedliwość (Michałowska, 2008). Jednym z państw, gdzie często dokonywane są samoosady, jest Tanzania. Oskarżane o czary kobiety wizualnie wpisują się w stereotyp afrykańskiej wiedźmy. Istnieje przekonanie, że czarownice są kobietami w starszym wieku, mają zaczerwienione oczy albo po prostu żyją w biedzie. Są one obwiniane za nieszczęścia, które spotykają ludzi, nieurodzajne plony czy nawet epidemię HIV/AIDS. Karą za uprawianie czarnej magii jest śmierć poprzez ukamieniowanie czy spalenie żywcem. W samym 2017 roku, w każdym miesiącu w Tanzanii zginęło ok. 80 kobiet uznanych za wiedźmy. Podobne praktyki mają miejsce w Etiopii czy w Ugandzie (Michałowska, 2008).

## Nierespektowanie praw II i III generacji

Do kategorii praw drugiej generacji zaliczamy wszelkie prawa gospodarcze, społeczne i kulturalne. Natomiast trzecia (ostatnia) generacja skupia się wokół praw kolektywnych (inaczej nazywanych także rozwojowymi albo solidarnościowymi). W kontekście respektowania podanych w tych katalogach praw, Afryka Wschodnia również mierzy się z wielkimi problemami.

Pierwszym i najważniejszym przywilejem człowieka jest dostęp do odpowiedniej ochrony zdrowia. W osi wschodnio-afrykańskiej corocznie z powodów niedostatecznie rozwiniętej i niedostępnej powszechnie służby zdrowia, życie traci miliony Afrykanów. I choć problem ten dotyczy obu płci, to jednak pozostają pewne sfery, gdzie obciąża on przede wszystkim kobiety (np. w kontekście zdrowia reprodukcyjnego). Skutkiem zaniedbań opieki zdrowotnej jest nadal wysoki wskaźnik umieralności matek i noworodków. Najwięcej zgonów odnotowuje się w Sudanie, gdzie w 2017 roku śmierć poniosło 1 150 rodzących na 100 tys. oraz 137 dzieci na 100 tys. żywych urodzeń. Somalijskie statystyki z kolei podają, że współczynnik zgonów utrzymuje się na poziomie ok. 732 matek i 40 noworodków (Gele, 2020). Nieco lepiej sytuacja wygląda w Ugandzie, gdzie umiera tylko 21 dzieci na 1 000 żywych urodzeń oraz 343 kobiety na 100 tys. rodzących. Liczby te są wynikiem nie tylko niedostatecznie rozwiniętej infrastruktury opieki zdrowotnej, ale także tradycji – szczególnie podtrzymywanej w Ugandzie. Wynika z niej, że pobyt kobiety w szpitalu powinien być jak najbardziej odwlekany, a porody należy przyjmować w warunkach domowych. Co więcej, spora część kobiet wyraża wątpliwości co do usług położniczych

w szpitalach i woli rodzić w domach (Kyomuhendo, 2003).

Z trudnościami innej kategorii mierzą się Etiopki przy porodach. Choć kobiety wyrażają chęć rodzenia w sterylnych szpitalnych warunkach, niestety dostęp do nich jest bardzo ograniczony. Większość klinik znajduje się w stolicy państwa, co skutkuje podwyższoną liczbą porodów domowych, a co za tym idzie – wysokim współczynnikiem umieralności matek i noworodków w wyniku komplikacji położniczych.

Niedostatecznie rozwinięta służba zdrowia i słaby do niej dostęp wiążą się także z wysokim wskaźnikiem zachorowań na HIV/AIDS. Statystycznie częściej na te choroby zapadają kobiety, co wynika z kilku przyczyn. Przede wszystkim popularność transakcyjnych usług seksualnych zwiększa prawdopodobieństwo zapadania Afrykanek na HIV/AIDS. Stosunkowo często zarażane są pracownice seksualne, jak i same mężatki, których mężowie korzystają z usług seksualnych. W Ugandzie, gdzie dochodzi do zawierania małżeństw w młodym wieku, badania wykazały, że im większa różnica wieku między małżonkami, tym wyższe prawdopodobieństwo narażenia na zakażenie wirusem HIV/AIDS. Kolejnym powodem wysokiego wskaźnika zarażenia jest skrajne ubóstwo. Większość Afrykan nie dysponuje środkami wystarczającymi do korzystania z antykoncepcji, brania udziału w płatnych testach czy zapłacenia za terapię antyretrowirusową (stosowaną przy zarażeniu wirusem). Zgodnie z raportem UNAIDS z roku 2020, ok. milion kobiet w wieku powyżej 15 lat zaraziło się wirusem HIV/AIDS w Tanzanii, a śmierć poniosło 11 tys. W Etiopii odnotowano ponad 580 tys. przypadków nosicielstwa, ok. 6 tys. zgonów z powodu choroby oraz ok. 41% noworodków urodzonych z wirusem. Również inne państwa wschodu rejestrują



wysokie wskaźniki zakażeń – Kenia (870 tys.), Uganda (820 tys.), Rwanda (130 tys.) czy Sudan (21 tys.). Oprócz HIV i AIDS, problemem pozostaje też zachorowalność na malarię. Szczególnie widać to w Ugandzie, gdzie ok. 30 milionów przypadków stanowią kobiety ciężarne. Wskaźnik zachorowań w Kenii osiąga natomiast – w niektórych regionach – nawet 60% (Tegegne, Asmelash i in., 2019).

Państwa wschodnioafrykańskie borykają się również z niedostatecznym respektowaniem prawa dziewczynek do edukacji. Jest to spowodowane kilkoma czynnikami. Zgodnie z raportem World Bank Girls Education na rok 2021, kluczową rolę odgrywa dyskryminacja na tle płci, która tłamsi ambicje dziewcząt do zdobywania wykształcenia. Ważnym czynnikiem jest też ubóstwo. Choć w większości państw Afryki Wschodniej przewidziana jest darmowa edukacja, pozostają jednak koszty minimalne wynikające z uczenia się, na które rodziny biedniejsze czy zamieszkujące daleko od placówek edukacyjnych, nie mogą sobie pozwolić (Michałowska, 2008). Dziewczęta porzucają edukację także z powodu wszechobecnej przemocy, która je dotyka. Wiele dziewcząt jest napastowanych w szkole czy w drodze do niej, co skutkuje niską frekwencją i ogólnym pogorszeniem się stanu zdrowia psychicznego. Kolejnym powodem są wspomniane wcześniej wczesne małżeństwa. Dziewczynki wychodząc za mąż i stając się „gospodyniami” częściej rezygnują z nauki niż ich niezamężne rówieśniczki. Przekłada się to na fakt, że w Sudanie Południowym w 2021 roku szkołę podstawową ukończyło 19% dziewcząt, w Etiopii 53% a w Ugandzie 54%. Tylko nieliczne Afrykanki kończą w tych państwach szkoły średnie lub średnie zawodowe. Na uniwersytety z kolei zapisuje się ok. 5% kobiet w Etiopii oraz powyżej 10% w Rwandzie, Ugandzie i Tanzanii (Booth, 2022). Wskazane statystyki przekładają się

więc na poziom analfabetyzmu w Afryce Wschodniej. Dane World Data Atlas pokazują, że aż 60% kobiet w Kenii, ok. 64% w Ugandzie, ok. 60% w Rwandzie oraz ponad 56% w Sudanie nie umie czytać i pisać. Najgorsza sytuacja ma miejsce w Somalii, gdzie tylko ok. 25% kobiet jest piśmienna (Cline, 2018).

Niski poziom dostępu do edukacji oraz analfabetyzm przekładają się na późniejsze kłopoty kobiet na rynku pracy. Kobiety przeważnie pozostają zatrudnione w „szarej strefie”, co odbiera im możliwość korzystania z przywilejów socjalnych (Akpakpan, 2021). Stosunkowo często Afrykanki wykonują też nieodpłatną pracę w domu (Michałowska, 2008). Ciekawym przykładem wydaje się Etiopia, gdzie kobiety są dyskryminowane w dostępie do pracy. Choć Etiopki stanowią prawie połowę zatrudnionych ogółem, mają ograniczony dostęp do wykonywanych zawodów. Nie mogą podejmować się zawodów związanych z pakowaniem, napełnianiem, mieszaniem i rozpylaniem pestycydów i innych niebezpiecznych środków. Nie wolno im także dźwigać towarów przekraczających wagę 15 kg, co w sposób znaczący ogranicza im wybór ewentualnych miejsc zatrudnienia. A wykonując te same prace co mężczyźni, Etiopki otrzymują wynagrodzenia znacząco niższe od mężczyzn (Kuoh i Alemayehu, 2019). Somalia z kolei nie przewiduje w swoim prawodawstwie zapisów dotyczących ochrony przed napastowaniem seksualnym w pracy oraz uregulowań pozwalających pracować kobietom na nocne zmiany. Erytrejskie prawo nie gwarantuje równości płac, co powoduje, że kobiety zarabiają niekiedy jedynie połowę tego, co dostają mężczyźni wykonujący te same prace (Ravinder, 2007). Zdecydowanie najgorszą sytuację na rynku pracy mają mieszkanki Sudanu. Ten muzułmański kraj ustawowo nakazuje kobietom uzyskanie zgody męża na podjęcie pracy zarobkowej, co przekłada

się na fakt, że jedynie 28% Sudanek pracuje odpłatnie. Zatrudnione już kobiety muszą być jednak ubrane „skromnie”, nie mogą pracować w nocy oraz być narażone na kontakt ze szkodliwymi substancjami czy materiałami (Tønnessen, 2019).

Problemem Afrykanek na Wschodzie jest również ograniczanie ich prawa do własności. Kenia daje kobietom możliwość posiadania i dziedziczenia po rodzicach. Kłopot pojawia się w przypadku dziedziczenia po mężu. Art. 36 ust. 1 kenijskiej Ustawy o prawie spadkowym wskazuje, że majątek po mężu wdowa może uzyskać, gdy ponownie poślubi mężczyznę. Obwarowanie to nie dotyczy mężczyzn, którzy bez względu na swój powtórny ożenek, mogą w pełni dziedziczyć majątek po zmarłej żonie (Laws of Kenya. Law of Succession, 1981, 31 (1)). Tanzańskie Rozporządzenia w sprawie lokalnego prawa zwyczajowego (deklaracja nr 4), wykaz 2 (Local Customary Law (Declaration) (No. 4), 1963, 436) oraz Kodeks cywilny Burundi nie dają kobietom praw dziedziczenia na takich samych zasadach jak mężczyźni (Burundi - Women, Business and Law, 2021). Podobnie sytuacja ma się w Sudanie oraz Ugandzie. Jedynymi państwami w pełni respektującymi prawa własności kobiet są Rwanda, Etiopia i Erytrea (The World Bank, Women, Business and the Law, 2022).

Trzecia generacja praw człowieka gwarantuje m.in. prawo do pokoju i życia w państwie demokratycznym, co pozostaje dość wątpliwe, jeśli analizujemy sytuację na wschodzie kontynentu afrykańskiego. Tych praw nie mają zagwarantowane przede wszystkim Sudanki, które żyją w państwie od lat pochłoniętym konfliktem. Wojna w Sudanie (między północą a południem) trwała od 1955 roku do 1972. Następnie w wyniku referendum w 2011 roku powstał Sudan Południowy. Nie był to jednak koniec walk. Na nowych terenach od 2013 roku

toczy się regularna wojna domowa, mająca podłoże polityczne. Północna część Sudanu mierzy się z kolei z walkami na wschodzie swojego państwa. Konflikt od początku pochłonął wiele ofiar – wśród nich setki sudańskich wojowniczek. Kobiety – jak w przypadku każdego konfliktu zbrojnego – padają także ofiarami porwań, gwałtów oraz tortur ze strony żołnierzy (Michałowska, 2008). Nie tylko Sudan uchodzi za tereny niebezpieczne. Na wschodzie stosunkowo często dochodzi do zamachów terrorystycznych czy konfliktów wewnętrznych. W 2020 roku wybuchła wojna domowa w Etiopii między rządzącymi a siłami Ludowego Frontu Wyzwolenia Tigray (TPLF). Somalia notorycznie pada ofiarą zamachów terrorystycznych, mających na celu obalenie władzy – podobnie jak Uganda (Isilow, 2021).

Omawiając natomiast prawo do demokracji, należy zwrócić uwagę na Democracy Index. Dane na rok 2020 pokazują, że Somalia, Erytrea, Sudan, Rwanda oraz Burundi to państwa, gdzie utrzymuje się dyktatura. Kenia i Tanzania, natomiast, są krajami hybrydowymi, tj. nie mogącymi być uznanymi za w pełni demokratyczne (The Economist Intelligence Unit, 2020). Trwające na wschodzie Afryki konflikty oraz utrzymujące się reżimy autorytarne nie sprzyjają respektowaniu praw człowieka, a szczególnie kobiet – jako że tradycyjnie uchodzą za płęć słabszą i niegodną szacunku (The Economist Intelligence Unit, 2020).

## Pomoc organizacji wewnętrznych

Rozwój Afryki zależy w dużej mierze od sytuacji społecznej. Wydaje się więc, że wzmocnienie pozycji kobiet jest kluczowe z punktu widzenia dalszego rozwoju Afryki i niwelowania ubóstwa. Świadomość tego mają organizacje międzynarodowe, a także wewnętrzne podmioty wsparcia, działające na rzecz poprawy sytuacji kobiet afry-

kańskich na wschodzie kontynentu. Z uwagi na tematykę artykułu, autorka dokonała wyboru organizacji, których działania znaczenie wpływają na szerzenie idei praw człowieka na wschodni Afryki.

Niebagatelne znaczenie w kwestii niesienia pomocy kobietom mają organizacje działające bezpośrednio na terenie Afryki Wschodniej. Jednym z takich podmiotów jest Wschodnioafrykańskie Centrum Praw Człowieka (EACHRights), założone w 2010 roku. Organizacja ta promuje prawa człowieka – szczególnie młodzieży i dzieci – na terenie Tanzanii, Kenii i Ugandy. Jedną z najważniejszych inicjatyw jest utworzenie Sieci Praw Dziecka Afryki Wschodniej (EACRN), która pomaga w koordynowaniu działań na rzecz afrykańskich dzieci. Centrum szczególnie skupia się na zapewnieniu dziewczynkom równego dostępu do edukacji, ochrony zdrowia, pełnego respektowania wolności osobistej czy wolności od tortur. W 2016 roku powstała nawet inicjatywa Watoto Wetu, której głównym przeznaczeniem jest walka ze szkodliwymi kulturowo praktykami, np. z okaleczaniem żeńskich narządów płciowych. Działania te realizowane są poprzez spotkania czy debaty radiowe, a dotyczą tematów związanych z pracą dzieci, nastoletnimi ciężarami i przemocą. Audycje radiowe odbywają się z udziałem specjalistów, rodziców i młodzieży. Wszelkie podejmowane inicjatywy w dużej mierze skupiają się na dziewczętach, które niejednokrotnie – ze względu na dyskryminację – pozbawiane są możliwości korzystania ze swoich podstawowych praw (EACHRights, 2020).

Również organizacja ABNDTU for Development ma na wschodzie kontynentu afrykańskiego bardzo znaczącą rolę. Jest to spowodowane faktem, że zajmuje się szkoleniem kobiet w zakresie przywództwa oraz nowoczesnych technologii, jedno-

ześnie uznając, że nierówność jest głównym problemem stojącym na przeszkodzie w rozwoju Afryki. I choć organizacja ta skupia swoją uwagę szczególnie na Afrykankach, wychodzi też z założeniem, że i mężczyźni mogą skorzystać na realizacji celów kobiet (Jaffer, 2009). ABANTU prowadzi zajęcia edukacyjne, publikuje raporty badawcze oraz biuletyn – skupiając się na tematach takich jak: nadużycia seksualne, prawa polityczne Afrykanek oraz służba zdrowia (Jaffer, 2016).

Kolejnym podmiotem promującym prawa kobiet na wschodzie Afryki jest organizacja African Women's Development and Communication Network (FEMNET), mająca siedzibę w Kenii, a powstała w 1988 roku. FEMNET uchodzi za strategicznego mediatora i inicjatora dyskusji na tematy związane z prawami kobiet, tj. sytuacją polityczną Afrykanek, promowaniem zdrowia reprodukcyjnego i seksualnego, walką z przemocą i nierównością, szkodliwymi praktykami kulturowymi (takimi jak FGM, małżeństwa dzieci). Organizacja ta wspiera również ruchy kobiece na terenie Afryki Wschodniej. Z uwagi na tak obszerny zakres działalności, należy wspomnieć o najbardziej znaczących inicjatywach FEMNET. Jedną z nich jest projekt Men-to-men. Powstał on w wyniku dogłębnej analizy problemu przemocy i sprawców, efektem czego było opracowanie (i zorganizowanie) szeregu spotkań dla Afrykanów, które miały dotyczyć dyskryminacji. Zachęcono mężczyzn do partycypacji w kampanii przeciw przemocy, co skutkowało zainicjowaniem takiego działania np. w Kenii (Wanyeki, 2005). Co więcej, organizacja ta opracowała program zwany Communications Programme. Jego założeniem jest stworzenie środków technologicznych, mających dostarczać informacji na tematy związane z prawami kobiet oraz organizacjami feministycznymi. W rzeczywistości oznacza to utworzenie platformy internetowej oraz mediów społeczno-

ciowych FEMNET. African Women's Development and Communication Network jest również odpowiedzialna za prowadzenie szczegółowej dokumentacji z zakresu tematyki płci, do której dostęp mają badacze, naukowcy, studenci i zainteresowane organizacje afrykańskie (Wanyeki, 2005).

Wartym nadmienia podmiotem jest feministyczna organizacja Akina Mama wa Africa (AMWA), funkcjonująca od 1985 roku, mająca obecnie swoją siedzibę w Ugandzie. Zajmuje się ona budowaniem świadomości i propagowaniem feminizmu wśród kobiet. Świadectwem tego, jest powołanie Instytutu Przywództwa Kobiet (AWLI) czy zorganizowanie spektaklu „Monologi waginy” – będącego wyrazem przełamania tabu seksualnego, podkreślić należy, że organizacja AMWA zrobiła to jako pierwsza w historii Afryki Wschodniej. Akina Mama wa Africa odpowiada także za stworzenie organizacji społecznych wspierających pracownice seksualne, lesbijki, biseksualistki czy kobiety queer. Za największe osiągnięcie AMWA uchodzi jednak utworzenie Funduszu Kobiet Afrykańskich (AWDF), który na początku miał wspomagać samą organizację. W późniejszym czasie zakres Funduszu został poszerzony i miał on wspierać wszelkie podmioty, zajmujące się promowaniem praw kobiet. Obecnie wspomaganie finansowe skierowane jest w stronę organizacji, które są wykluczane ze względu na niedogodną lokalizację (np. tych działających na terenie małych wiosek) lub język. Przykładem efektywności AWDF jest działalność kenijskiej organizacji Women4Cancer Early Detection and Treatment. Pomoc finansowa pozwoliła Kenijkom na poddawanie się bezpłatnym badaniom przesiewowym oraz ewentualnemu leczeniu i profilaktyce. Fundusz pomógł też Etiopkom w dokonywaniu zmian na korzyść środowiska, a Tanzanki z organizacji Eagle Wings Youth

Initiative uzyskały wsparcie na walkę z dyskryminacją z powodu orientacji seksualnej (Nabwire, 2022).

## Wsparcie na poziomie międzynarodowym

Organizacją o najszerszym zasięgu terytorialnym jest Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ). Jej działania pomocowe w stosunku do kobiet, opierają się przede wszystkim na Agendzie 2030, zawierającej 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju. Walką z dyskryminacją zajmuje się Organizacja Narodów Zjednoczonych na rzecz Równości Płci i Wzmocnienia Kobiet (ang. UN Women) (Michałowska, 2008). Do jej głównych zadań należy wspieranie państw członkowskich w zakresie eliminacji nierówności płci, tworzenia prawa przychylnego kobietom oraz edukowanie o prawach człowieka. Jedną z najbardziej znanych inicjatyw UN Women – obejmującą Afrykę Wschodnią – jest Women Count. Jest to projekt mający na celu tworzenie systemów oraz poszerzający ogólną dostępności danych dotyczących kwestii płci i dyskryminacji kobiet. Państwami biorącymi udział w inicjatywie jest m.in. Kenia, Uganda oraz Tanzania. Kolejnym ważnym projektem UN Women jest Leadership Programme – regionalnie wspierający Afrykanki w dążeniach przywódczych, np. poprzez szkolenia z zakresu coachingu czy mentoringu.

Pomocą kobietom w państwach osi wschodnioafrykańskiej zajmuje się także Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), będąca wyspecjalizowaną jednostką ONZ. Na kontynencie afrykańskim organ ten zajmuje się kwestiami związanymi z rozprzestrzenieniem się HIV/AIDS, malarii oraz gruźlicy, warunkami połogowymi, niedoborami żywnościowymi czy zapadalnością na przewlekłe schorzenia, tj. nowotwory czy cukrzycę. Obecnie WHO monitoruje również zachorowania związane z wirusem COVID-

19, promując np. powszechne szczepienia. Z inicjatywy WHO organizowane są także kampanie szczepionkowe przeciwko wirusowi HPV (brodawczaka ludzkiego) – w Etiopii zaszczepiono dzięki niej ponad milion dziewcząt. Kenijki i Ugandyjki, dzięki akcji Światowej Organizacji Zdrowia, miały możliwość przyjęcia szczepionki przeciwko polio. Z kolei w Tanzanii działania WHO spowodowały, że na przestrzeni lat planuje się wprowadzenie tabletek odpornościowych, które mają pomagać w walce z HIV/AIDS. Opieka zdrowotna jest monitorowana przez WHO także w Somalii, Erytrei i Burundi. Niewątpliwie niekwestionowanym sukcesem WHO jest też opublikowanie podręcznika medycznego o szkodliwości zabiegu okaleczenia kobiet. Co więcej, opracowany został program szkoleń mający uświadamiać medyków o negatywnych konsekwencjach tego proceduru i zachęcać ich do przeciwdziałania temu. Z uwagi na popularność FGM (szczególnie na wschodzie kontynentu) są to działania, które w sposób bardzo stanowczy zmierzają do eliminacji tej praktyki.

W ramach udzielania wsparcia kobietom – konkretnie tym młodszym – działa także UNICEF (Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci). Do głównych celów tego podmiotu należą: czyny zmierzające do zapewnienia dzieciom dostatniego życia oraz równego dostępu do edukacji i opieki medycznej. Podobnie jak WHO, UNICEF podejmuje zmasowane działania mające wyeliminować z praktyk medycznych zabieg „obrzezania” kobiet. Szczególne intensywne kroki podejmowane są w Somalii, jako państwie z najwyższym współczynnikiem dokonywanych procedur FGM. Najważniejszy projekt Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci to Joint Programme on Elimination of Female Genital Mutilation, w ramach którego uświadamia się społeczność na temat negatywnych skutków okaleczenia dziewcząt.

Z uwagi na niski poziom świadomości szkodliwości praktyki FGM, na początku 2022 r. aktywiści – w ramach wspomnianego projektu – odwiedzili np. małą wioskę Horseed, edukując medyków na temat negatywnych skutków przeprowadzania zabiegów „obrzezania”. Za swoje priorytety UNICEF uznaje także walkę z małżeństwami dzieci w Burundi czy Kenii oraz zapewnienie równego dostępu do edukacji dziewczętom w Sudanie.

Unia Afrykańska to kolejna organizacja zajmująca się sytuacją kobiet w Afryce Wschodniej. Propagowanie ich praw należy do zadań specjalnie powołanego organu – Dyrekcji ds. Kobiet, Równouprawnień, Rozwoju i Młodzieży (WGDY). Podmiot ten ma szeroki zakres kompetencji. Przede wszystkim podejmuje starania, by dziewczynki mogły uczyć się i zarabiać. Afrykanki mają prawo żyć godnie i bezpiecznie, a co za tym idzie WGDY kładzie nacisk na kwestie związane ze zdrowiem reprodukcyjnym i seksualnym, przeciwdziałaniem przemocy. Co więcej, czynności podejmowane przed Dyrekcję zmierzają również do nakłaniania państw, by w swoich ustawodawstwach umieszczały zapisy dotyczące skutecznej ochrony praw kobiet, walki z dyskryminacją oraz stwarzaniu kobietom możliwości zabierania głosu w sferze życia publicznego. Przykładem realizacji wymienionych zadań było np. ogłoszenie Dekady Kobiet Afrykańskich (2010–2020) czy stworzenie najnowszej kampanii What African Women Want. Ostatnia z inicjatyw została zainaugurowana w Etiopii w 2022 roku w Międzynarodowy Dzień Kobiet (tj. 8 marca). Kampania ta ma propagować założenia wypracowane w trakcie Dekady Kobiet Afrykańskich oraz przyspieszać wdrażanie pomysłów mających spopularyzować prawa kobiet. What African Women Want zwraca w swoich działaniach uwagę także na problemy, z jakimi borykają



się kobiety w dążeniu do sprawiedliwości i równości (African Union, 2022).

W walkę o prawa kobiet włącza się też Amnesty International (AI). Realizuje to poprzez publikowanie raportów, prowadzenie badań i wydawanie rekomendacji. W kontekście państw osi wschodnio-afrykańskiej, szczególną uwagę skupia na Etiopii oraz Erytrei. W raporcie „I don't know if they realized I was a person”. Rape and other sexual violence in the conflict in Tigray, Ethiopia z 2021 roku ukazany został ogrom problemów związanych z powszechnością przemocy seksualnej oraz gwałtów na terenie tych dwóch państw. Zważywszy na konflikt między Etiopią a Erytreą, przestępstw na tle seksualnym dopuszczają się głównie żołnierze. Z tego też powodu Amnesty International zwrócił się z rekomendacjami do państw, pozostających w konflikcie, w celu poprawienia sytuacji kobiet. Przede wszystkim zwrócono uwagę, że należy z pełną stanowczością postawić sprawców ataków przed sądem i stanowczo zakazywać żołnierzom podejmowania takich działań. Według AI rodzi się również potrzeba zaangażowania w ten problem Unii Afrykańskiej oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych, po to aby można było sprawiedliwie osądzić przestępców.

Amnesty International zajmuje się także nadużyciami seksualnymi na terenie Sudanu. Raport *Do not remain silent. Survivors of sexual violence in South Sudan call for justice and reparations* wskazuje propozycje walki z przemocą na terenie tego kraju. Wśród rekomendacji znajduje się zapis wzywający rząd Sudanu do wprowadzenia zakazów stosowania przemocy seksualnej i wzmożonego kontrolowania zachowań żołnierzy przez ich przełożonych. Władze Sudanu dostały również polecenie pełnego respektowania praw kobiet oraz edukowania służb mundurowych i przedstawicieli prawa, w celu skuteczniejszego wymierzania

sprawiedliwości i pozbycia się postaw jawnie dyskryminujących kobiety. Z uwagi na trwający w Sudanie konflikt, rekomendacje nie zostały jednak przyjęte.

## Zakończenie

Prawa kobiet w Afryce Wschodniej są nieustannie łamane. Afrykanki mierzą się z jawnymi naruszeniami, które – z perspektywy europejskiej – wydają się wręcz nieprawdopodobne. Kobiety tracą życie wskutek wierzeń magicznych, nie mogą korzystać z wolności osobistej, padają ofiarami przemocy fizycznej i seksualnej, nie zdobywają wykształcenia, cierpią z powodu niewystarczająco rozwiniętej służby zdrowia, niskich płac, są krzywdzone w konfliktach zbrojnych. Tradycyjna, afrykańska kultura oparta na mocno ukorzenionym patriarchacie marginalizuje rolę kobiety w życiu społecznym czy politycznym. Afrykanka na wschodzie kontynentu jest często traktowana jako „własność” mężczyzny, pozbawiona możliwości decydowania o sobie. Naruszenia te pojawiają się już w najmłodszych latach, co przejawia się okaleczaniem narządów płciowych czy wczesnym i przymusowym zamążpójściem. I choć ustawodawstwo wielu państw stara się podejmować walkę z nadużyciami, proces ten wymaga jednak czasu. Niebagatelne znaczenie dla ochrony praw kobiet mają jednak wszelkie organizacje/inicjatywy? – zarówno międzynarodowe, jak i krajowe – starające się edukować społeczeństwo o prawach kobiet, przeciwdziałać krzywdzie i nieść pomoc, np. finansową. Wydaje się więc, że nadzieją na poprawę sytuacji są właśnie te podmioty i ich niestrudzone działania, w celu polepszenia jakości życia Afrykanek na wschodzie kontynentu. Nie mniej jednak, należy pamiętać, że problemy wschodu Afryki wymagają nie tylko zaangażowania oficjalnych podmiotów, ale – co najważniejsze – zainteresowania reszty

globu, w tym pojedynczych jednostek. Nie należy bagatelizować problemów Afryki tylko ze względu na jej odległe usytuowanie i odmienną kulturę opartą w dużej mierze na władzy mężczyzn. Istotne jest edukowanie się w zakresie praw kobiet, rozmawianie i próba zrozumienia trudności, z jakimi boryka się afrykański kontynent. Większa ludzka świadomość uwrażliwi nas na problemy Afrykanek oraz pozwoli z większym zrozumieniem patrzeć na ich tradycyjną kulturę.

Rozmowa o prawach kobiet w Afryce jest też ważna z punktu widzenia dyskusji o prawach kobiet na całym świecie. Gdy Afrykanki osiągną sukces w walce z dyskryminacją, będzie to przełomowy moment w historii praw człowieka. Z tego też powodu rozmawianie o prawach Afrykanek nie powinno być kwestią drugorzędną.

## Literatura:

- Africa News, 2017. *Tanzania „witch killings” claimed 479 lives from January- June 2017: report* [online], <https://www.africanews.com/2017/08/01/tanzania-witch-killings-claimed-479-lives-from-january-june-2017-report/> (dostęp 04.02.2022).
- African Union, AU Strategy for Gender, Equality & Women’s Empowerment 2018-2028, s. 11-13.
- Akina Mama wa Afrika [online], <https://www.akinamamawaafrika.org/our-history/> [dostęp: 21.05.2022].
- Akpakpan E., 2021. To unlock African women's potential, we must end gendered patterns of labour. *World Economic Forum* [online], <https://www.weforum.org/agenda/2021/04/africa-women-inequality-labour-jobs/> [dostęp: 21.05.2022].
- Amnesty International [online], <https://www.amnesty.org/> [dostęp: 21.05.2022].
- Amnesty International, 2017. Do not remain silent. Survivors of sexual violence in South Sudan call for justice and reparations. *Amnesty International Report*, AFR 65/6469/2017, 65-67.
- Amnesty International, 2021. „I don’t know if they realized I was a person” Rape and other sexual violence in the conflict in Tigray, Ethiopia. *Amnesty International Report*, AFR 25/4569/2021, 5-7.
- Augustin Somé K., Ngufor Forkum P., Tanoh A., Geset Techane M., Nabaneh S., Gyan Nyarko M., Tabitha Griffith, S., Ogendi P., Hlatshwayo S., Chisala-Tempelhoff S., Solomon Bakare S., Mahadew R., Sorie Marrah A., Motlhasedi O., Du Toit L., Dlamini D., Kamugisha Kazoba, G., Mmbando Ch., Daphine Kabagambe A., Mutangi T., 2016. *The impact of the African Charter and the Maputo Protocol in selected African states*, Pretoria, Pretoria University Law Press.
- Bisztyga A., 2017. Charakterystyka afrykańskiego systemu ochrony praw człowieka. Geneza, ewolucja, specyfika [w:] J. Jaskiernia, K. Spryszak (red.), *Ochrona praw człowieka w Afryce. Aksjologia – instytucje – nowe wyzwania – praktyka*, Toruń, s. 178 -180.
- Booth R., 2022. Emerging issues for girls’ education in East Africa. *The K4D Emerging Issues Report*, 48, 12-19.
- Cele Zrównoważonego Rozwoju Agenda 2030.
- Centre for Human Rights, 2018. A report on child marriage in Africa, s. 7-42.
- Cline M., 2018. 10 important facts about girls’ education in Somalia. *The Borgen Project* [online], <https://borgenproject.org/tag/literacy-in-somalia/> [dostęp: 21.05.2022].
- Dąbrowska A., 2019. Dwudziesta Rocznicą utworzenia Afrykańskiego Trybunału Praw Człowieka i Ludów – przegląd działalności. *Studia Prawnicze*, 1 (217), 49-69.
- Dąbrowska A., 2020. Zalety i wady Afrykańskiej Karty Praw i Dobrobytu Dziecka.

- Czasopismo Annales UMCS, sec. G (Ius)*, 2, vol 67., s. 89-109.
- De Waal A., 2010. Sudanese Women's Votes. *African Arguments* [online], <https://africanarguments.org/2010/04/womens-votes/> [dostęp: 21.05.2022].
- EACHRights, 2020. Annual Report, s. 5-22.
- East Africa's Fascinating History. 2019. Asilia Africa. <https://www.asiliaafrica.com/blog/east-africa-s-fascinating-history/> [dostęp: 10.02.2023].
- Eritre: Freedom in the World 2020 [online], <https://freedomhouse.org/country/eritrea/freedom-world/2021> [dostęp: 21.05.2022].
- Female Genital Mutilation – WHO Report, 2022* [online], <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/female-genital-mutilation> [dostęp: 21.05.2022]
- Gele A., 2020. Challenges Facing the Health System in Somalia and Implications for Achieving the SDGs, *European Journal of Public Health*, 30, s. 424-425.
- Hope K. R., 2013. Sex Tourism in Kenya: an Analytical Review. *Tourism Analysis*, 18, 539-542.
- IPU Parline, 2022 [online], <https://data.ipu.org/women-ranking?month=1&year=2022> [dostęp: 21.05.2022].
- Isilow H., 2021. Coups, civil wars, pandemic, terrorism dominated Africa in 2021. *Anadolu Agency* [online] <https://www.aa.com.tr/en/africa/coups-civil-wars-pandemic-terrorism-dominated-africa-in-2021/2460080> [dostęp: 21.05.2022].
- Jaffer J. 2016. ABANDU for Development. *Encyclopedia Britannica* [online], <https://www.britannica.com/topic/ABANTU-for-Development> [dostęp: 22.05.2022].
- Jaffer J., 2009. ABANTU for development [w:] J. O'Brien (red.), *Encyclopedia of Gender and Society*, Los Angeles, s. 33-34.
- K. Everest, E. Hardick, D. Johnson, 2021. Africa. *Origins* [online], <https://origins.osu.edu/article/year-of-africa-1960-rumba-pan-africanism-Kariba> [dostęp: 19.05.2022].
- K. Kołodko, 2017. Uwarunkowania prawne ochrony praw człowieka w Afryce [w:] J. Jaskiernia, K. Spryszak (red.), *Ochrona praw człowieka w Afryce. Aksjologia – instytucje – nowe wyzwania – praktyka*, Toruń, s. 194-195.
- Kimani N. W., 2017. Kenya: Still no country for women. *Chatham House* [online], <https://www.chathamhouse.org/2017/12/kenya-still-no-country-women> [dostęp: 21.05.2022].
- Kuoh G., Alemayehu Teweldebirhan M., 2019. The next steps for employment equality in Ethiopia. *World Bank Blogs* [online], <https://blogs.worldbank.org/opendata/next-steps-employment-equality-ethiopia> [dostęp: 21.05.2022].
- Kyomuhendo B. G., 2003. Low Use of Rural Maternity Services in Uganda: Impact of Women's Status, Traditional Beliefs and Limited Resources. *Reproductive Health Matters. An international journal on sexual and reproductive health and rights*, 11, s. 21-22.
- Laws of Kenya. Law of Succession Act, Art. 36(1).
- Local Customary Law (Declaration No. 4) Order, Schedule 2.
- Los Angeles Times – HS Insider, *Revisiting the modern witch hunts in Tanzania* [online], 30.12.2020, <https://highschool.latimes.com/brentwood-school/revisiting-the-modern-witch-hunts-in-tanzania/> [dostęp 21.05.2022].
- Low, D. A., Marcus, H. G., 2023. Eastern Africa. <https://www.britannica.com/place/eastern-Africa> [dostęp: 10.02.2023 r.].
- McKeough M., 2020. 10 facts about human trafficking in Africa. *The Borgen Project* [online], <https://borgenproject.org/human-trafficking-in-africa/> [dostęp: 21.05.2022].

- Michałowska G., 2008. *Problemy ochrony praw człowieka w Afryce*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Nabwire D., 2022. Funding frontline women-led organisations to redefine community impact. THE CASE OF IMPROVING WOMEN'S HEALTH OUTCOMES IN KENYA. *African Women's Development Fund* [online], <https://awdf.org/funding-frontline-women-led-organisations-to-redefine-community-impact/> [dostęp: 21.05.2022].
- NDiaye, B. 2017. Prawa człowieka w afrykańskim kontekście kulturowym. Analiza historycznych procesów instytucjonalizacji ochrony praw człowieka w Afryce [w:] J. Jaskiernia, K. Spryszak (red.) *Ochrona praw człowieka w Afryce. Aksjologia – instytucje – nowe wyzwania – praktyka*, Toruń, s. 34-36.
- Nelson E., Pierce M., Simmonds A., Perron L. Senikas V., Burnett M., Davis V., Burnett M., Aggarwal A., Bernardin J., Clark V., Fisher W., Pellizzari R., Polomeno V., Rutherford M., Sabourin J., Shapiro J., Akhtar S., Camire B., Christilaw J., Corey J., 2013. Female Genital Mutilation. *Clinical Practice Guidelines*, 299, 1030-1032.
- Ochab, E. U., 2022. Somalia: Sexual Violence on the rise. *Forbes* [online], <https://www.forbes.com/sites/ewelinaochab/2021/10/09/sexual-violence-in-somalia-on-the-rise/> [dostęp 21.05.2022].
- Omer M., 2021. Somalia will reseve 30% of parliament seats for women in upcoming election. *Global Citizen* [online], <https://www.globalcitizen.org/en/content/somalia-women-parliament-30-percent/> [dostęp: 21.05.2022].
- Perry P., 2017. Did this medieval African Empire Invent Human Rights?. *Big Think* [online] <https://bigthink.com/> [dostęp: 19.05.2022].
- Raport „Girls Not Brides” [online], <https://atlas.girlsnotbrides.org/map/>
- Raport UN Women [online] <https://data.unwomen.org/> [dostęp: 21.05.2022].
- Ravinder R., 2007. The Women Employment In Eritrea – Reflections From Pre And Post-Independence Period. *New Delhi: the Indian Journal of Labour Economics*, 2, s. 359.
- Reanda L., 1991. Prostitution as a human rights question: problems and prospects of United Nations action. *Human Rights Quarterly*, 2, 202-204.
- S. Soto, 2021. Female genital mutilation in Tanzania. *The Borgen Project* [online], <https://borgenproject.org/female-genital-mutilation-in-tanzania/> [dostęp 21.05.2022].
- Sokolewicz Z., 1986. *Mitologia Czarnej Afryki*, Warszawa, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe.
- Swahili language [online], <https://www.britannica.com/topic/Swahili-language>.
- Szyjewski A., 2005. *Religie Czarnej Afryki*, Kraków, Wydawnictwo WAM.
- Tegegne Y., Asmelash D., Ambachew S., Eshetie S., Addisu A., Zeleke A. J., 2019. The Prevalence of Malaria among Pregnant Women in Ethiopia: A Systematic Review and Meta-Analysis. *Journal of Parasitology Research*, 1-4. DOI: 10.1155/2019/8396091.
- The Economist Intelligence Unit, *Democracy Index 2020: In sickness and in health?* [online], <https://www.eiu.com/n/campaigns/democracy-index-2020/> [dostęp: 19.05.2022].
- The World Bank, 2022. *Girls' Education Report* [online], <https://www.worldbank.org/en/topic/girlseducation#1> [dostęp: 21.05.2022].
- The World Bank, 2022. *Women, Business and the Law – Assets* [online], <https://wbl.worldbank.org/en/data/exploring-economies/burundi/2022> [dostęp: 21.03.2022].

- The World Bank, 2022. *Women, Business and the Law* [online] <https://wbl.worldbank.org> [dostęp: 21.05.2022].
- The World Bank, 2022. *Women, Business and the Law* [online], <https://wbl.worldbank.org/en/data/explreeconomies/somalia/2022> [dostęp: 21.05. 2022].
- The World Bank, 2022. *Women, Business and the Law* [online], <https://wbl.worldbank.org/en/data/explreeconomies/eritrea/2022> [dostęp: 21.05. 2022].
- Tønnessen L., 2007. Women at Work in Sudan: Marital Privilege or Constitutional Right?, *Social Politics*, 2, s. 224-235.
- Trading Economics Report [online], <https://tradingeconomics.com/ethiopia/labor-force-female-percent-of-total-labor-force-wb-data.html> [dostęp: 21.05.2022].
- Uchem N.R., Ngwa S.E., 2014. Subordination of Women in 21st century Africa: Cultural Sustainability or a New Slavery? Implications for Educational Development/ *Developing Country Studies*, 24, 145-146.
- UN Women, *Gender Data and Statistic* [online], <https://africa.unwomen.org/en/what-we-do/gender-data-and-statistics> [dostęp: 21.05.2022].
- UN Women, *Leadership and political participation* [online], <https://africa.unwomen.org/en/what-we-do/leadership-and-political-participation> [dostęp: 19.05.2022].
- UN Women, OHCHR, UNFPA, 2020. Gender-based violence in Africa during the covid-19 pandemic, s. 5-15.
- UNFPA, 2020. *Female genital mutilation (FGM) frequently asked questions* [online], <https://www.unfpa.org/resources/female-genital-mutilation-fgm-frequently-asked-questions> [dostęp: 21.05.2022].
- UNICEF [online], <https://unicef.pl/> (dostęp: 21.05.2022).
- UNICEF, 2022. *Emergency WASH Rapid Response Mechanism in Ethiopia* [online], <https://www.unicef.org/ethiopia/reports/emergency-wash-rapid-response-mechanism> [dostęp: 20.05.2022].
- Wanyeki L., 2005. The African Women's Development and Communication Network (FEMNET): Experiences of Feminist Continental Organising. *Feminist Africa*, 110-111.
- WHO 2022. *Female genital mutilation*, [online], <https://www.who.int/news-room/factsheets/detail/female-genital-mutilation> [dostęp: 21.05.2022]
- World Data Atlas [online] <https://knoema.com/atlas/Ethiopia/Child-mortality-rate> (dostęp: 21.05.2022).
- World Data Atlas [online] <https://knoema.com/atlas/Ethiopia/Maternal-mortality-ratio> (dostęp: 21.05.2022).
- World Data Atlas [online], <https://knoema.com/> [dostęp: 19.05.2022].
- Notka o autorce:  
*Absolwentka kryminologii na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Studentka I roku studiów II stopnia na kierunku pedagogika resocjalizacyjna. Interesuje się zagadnieniami związanymi z prawami kobiet i dzieci, kulturą medialną, animal studies oraz problematyką przestępczości seksualnej. W czasie wolnym zajmuje się czytaniem powieści fantastycznych, oglądaniem filmów noir, wędrowaniem oraz fotografią.*